



Sygn. akt II KK 230/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba (sprawozdawca)

SSN Przemysław Kalinowski

Protokolant Marta Brylińska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Grzegorza Krysmanna,
w sprawie Z. P., M. K. i Z. K. oskarżonych z art. 286 § 1 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 8 grudnia 2016 r.,
kasacji, wniesionych przez prokuratora i pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych,
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 18 lutego 2016 r., sygn. akt VI Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 23 kwietnia 2015 r., sygn. akt IV K (...),

- 1) uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Okręgowemu w W.,**
- 2) zarządza na rzecz oskarżycieli posiłkowych zwrot opłat od kasacji w kwotach po 450 zł,**
- 3) kosztami procesu za postępowanie kasacyjne obciąża skazanych w częściach równych.**

UZASADNIENIE

Z. P. i Z. K. stanęli pod zarzutem tego, że:

- w dniach od 2 grudnia 2000 r. do 5 stycznia 2001 r. w R. Z. P. jako prezes zarządu „T.” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W., a Z. K. jako członek zarządu w/w firmy, działając ze z góry powziętym zamiarem, wspólnie i w porozumieniu wprowadzili w błąd co do zamiaru zapłaty Firmę Handlowo – Usługową „T.” spółka cywilna B. i T. K. wyłudzając 7-krotnie od wymienionej firmy towar w postaci metalowych prętów żebrowych ogólnej wartości – 172.278,85 zł stanowiący mienie znacznej wartości

t.j. popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Natomiast M. K. zarzucono, że:

- w okresie od 15 stycznia 2001 r. do 14 marca 2001 r. w R. działając czynem ciągłym w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadził w błąd co do zamiaru zapłaty właściciela firmy T. z R. i pobrał na odroczony termin płatności wyroby hutnicze ogólnej wartości – 85.397,85 zł, za które nie zamierzał zapłacić

t.j. popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2015 r. w sprawie IV K (...) Sąd Rejonowy w W. uznał wszystkich oskarżonych winnymi popełnienia przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i wymierzył za nie kary po roku pozbawienia wolności, których wykonanie zawiesił warunkowo na okres próby wynoszący 4 lata. Na oskarżonych nałożono też obowiązek naprawienia szkody.

Wyrok ten zaskarżony został apelacjami obrońców oskarżonych Z. P. i M. K..

Podniesiono w nich zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego – art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i 424 § 1 k.p.k., błędu w ustaleniach faktycznych oraz obrazy prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 286 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2016 r. w sprawie VI Ka (...) Sąd Okręgowy w W. zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że uniewinnił wszystkich oskarżonych od stawianych im zarzutów (oskarżonego Z. K. przy zastosowaniu art. 435 k.p.k.).

Kasacje od tego wyroku wywiódł prokurator i oskarżyciele posiłkowi.

Prokurator zarzucił:

- rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na jego treść, a mianowicie art. 457 § 3 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw.

z art. 458 k.p.k. polegające na tym, że sąd uznał, iż zebrane dowody pozwalają na wydanie rozstrzygnięcia zmieniającego zaskarżony wyrok, orzekającego odmiennie co do istoty, zaś wydając tego rodzaju orzeczenie, nie podał przekonujących przesłanek przemawiających za jego wydaniem, bowiem wbrew regułom wynikającym z art. 424 § 1 k.p.k. nie odniósł się do istotnych faktów i dowodów zgromadzonych w sprawie, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a skoncentrował się jedynie na wskazaniu okoliczności mogących potwierdzać zasadność zarzutów i wniosków zawartych w apelacjach obydwu obrońców, świadczących o tym, że oskarżeni swoim zachowaniem nie wypełnili znamion przestępstwa oszustwa, co w konsekwencji doprowadziło do oceny materiału dowodowego z naruszeniem obiektywizmu i swobodnej oceny dowodów.

Wskazując na powyższe, oskarżyciel wniósł o uchylenie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 18 lutego 2016 r. i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych zarzucił natomiast:

- rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na jego treść, a mianowicie art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. w brzmieniu sprzed dnia 1 lipca 2015 r. poprzez zmianę przez Sąd Odwoławczy wyroku Sądu I instancji i orzeczenie odmiennie co do istoty, a także poprzez uznanie za zasadne zarzutów apelacji obrońców oskarżonych, które to zarzuty traktowały materiał dowodowy zebrany w sprawie wybiórczo i wyrywkowo, gdyż akcentowały tylko te fragmenty materiału dowodowego, które w ocenie oskarżonych były korzystne dla sprawców, a co doprowadziło do pominięcia przez Sąd odwoławczy całokształtu materiału dowodowego, a zwłaszcza tych dowodów, które świadczą o sprawstwie oskarżonych, w sytuacji, gdy zmiana wyroku sądu pierwszej instancji i uniewinnienie oskarżonych winno być poprzedzone szczegółową analizą całokształtu materiału dowodowego, ujawnionego w trakcie postępowania sądowego oraz wszechstronną i wnikliwą jego oceną, która powinna zostać następnie przedstawiona w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji, a brak zastosowania przez Sąd odwoławczy powyższych reguł spowodował, że sporządzone uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego nie czyni zadość zasadom wynikającym z art. 457 § 3 k.p.k., a to doprowadziło do sytuacji, w której kontrola

odwoławcza wyroku jest obarczona wadą, w postaci zaakceptowania przez Sąd odwoławczy oceny materiału dowodowego wywiezionej w apelacjach oskarżonych, w sytuacji, gdy ocena materiału dowodowego zebranego w sprawie, zaprezentowana w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji, została dokonana zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, a nadto, Sąd I instancji wydając wyrok skazujący oskarżonych wykonał wszystkie wytyczne Sądu Okręgowego w W., zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 kwietnia 2012 roku, a co za tym idzie wyrok Sądu I instancji winien zostać utrzymany w mocy; jednocześnie, wydane przez Sąd odwoławczy orzeczenie pozbawia oskarżycieli posiłkowych możliwości kontroli odwoławczej.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o uchylenie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w W. i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty podniesione w obu kasacjach są zasadne.

Bezsprzecznie mają rację skarżący, że Sąd Okręgowy, choć formalnie zadeklarował, że akceptuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, w istocie nie odniósł się do nich. Tym samym doszło do rażącego naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. i art. 7 k.p.k., które to uchybienia zaważyły na treści wydanego przez Sąd Odwoławczy wyroku.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na jednym elemencie – znanym Sądowi Rejonowemu i omówionym w uzasadnieniu jego wyroku – któremu nadał decydującą wagę przy ocenie zaistnienia znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Elementem tym było ustalenie, że ze strony Z. K. padła propozycja rozliczenia bezgotówkowego długu wobec spółki „T.” poprzez przekazanie na jej rzecz jednego z budowanych przez „T.” mieszkań.

Okoliczność, że taka propozycja rzeczywiście padła, na gruncie dokonanych w sprawie, w tym zakresie niekwestionowanych przez strony ustaleń faktycznych, nie ulega wątpliwości. Całkowicie różna jest natomiast ocena znaczenia tej okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy, dokonana przez Sądy obu instancji.

Sąd Rejonowy uznał, że nie ma ona istotniejszego znaczenia dla ustalenia, czy zachowanie oskarżonych wypełnia znamiona przestępstwa oszustwa,

natomiast Sąd Okręgowy oparł na niej swoje rozstrzygnięcie uniewinniające, przyjmując iż oskarżeni nie wprowadzili pokrzywdzoną spółkę w błąd co do swoich możliwości zapłaty za dostarczony towar.

Przystępując do analizy stanowiska zaprezentowanego przez Sąd Okręgowy, w pierwszej kolejności należy zacząć rozważania od wskazania na potrzebę rozróżnienia kwestii chęci wywiązania się przez dłużnika z zaciągniętego zobowiązania istniejącej od początku zawierania transakcji, od kwestii, podjęcia przez sprawcę próby naprawienia szkody spowodowanej popełnionym przez niego przestępstwem. Rozważań, co do tych dwóch diametralnie różnych zagadnień, rzutujących bezpośrednio na ocenę czy popełniono przestępstwo z art. 286 § 1 k.k., Sąd Okręgowy nie przedstawił w uzasadnieniu swego wyroku.

Fundamentem zaś do rozróżnienia tych dwóch zachowań sprawców, jest ustalenie, w jakim czasie dochodzi do popełnienia przestępstwa oszustwa.

Stwierdzić zatem należy, że przestępstwo stypizowane w art. 286 § 1 k.k. ma charakter skutkowy i do jego popełnienia dochodzi w chwili dokonania niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem przez pokrzywdzonego (vide również: teza 56 do art. 286 k.k., M. Dąbrowska – Kardas w Kodeks Karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz, pod red. A. Zolla, Warszawa 2016).

Skoro zatem Sąd Okręgowy przyjął w ślad za zeznaniami świadka A. S., że taka propozycja na pewno pojawiła się dopiero w sprzeciwie od nakazu zapłaty – taki stan faktyczny w oparciu o zeznania tegoż świadka (k. 981-983) ustalił też Sąd Rejonowy – to powinno być to równoznaczne z przyjęciem, że propozycja ta miała miejsce już po dokonaniu zarzuconego czynu.

Oskarżeni na etapie negocjacji z pokrzywdzoną spółką nie deklarowali możliwości rozliczenia dostaw towaru w sposób bezgotówkowy poprzez przekazanie jednego z budowanych mieszkań, nigdy nie nadali swej propozycji bardziej konkretnego kształtu poprzez dokładne określenie takiego mieszkania, nie deklarowali też zabezpieczenia transakcji na częściach budowanych obiektów, czy maszynach budowlanych, jak dźwig, którym dysponowali. Sąd Okręgowy wydając zaskarżone orzeczenie nie dokonał też żadnego ustalenia, czy przekazanie takiego

mieszkania w ogóle było możliwe ze strony oskarżonych, a więc, czy byli oni do tego uprawnieni, np. jako właściciele konkretnej nieruchomości.

W istocie, już wyżej omówione okoliczności powodują, że zarzuty podniesione w kasacjach należy uznać za zasadne, a rozstrzygnięcie oparte na przedstawieniu tak ułomnych wnioskowań nie mogło się ostać.

W tej sytuacji, warto jednak odwołać się do kilku okoliczności wynikających z ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy (uznawanych za niekwestionowane):

- B. K. zeznała, że w listopadzie 2000 r. oskarżeni Z. P. i Z. K. zapewniali pokrzywdzonych, że mają znakomitą płynność finansową i regulują wszystkie zobowiązania terminowo,

- na dowód powyższego przedłożyli bilans za rok 1998,

- jak wynika z opinii biegłego M. K., spółka T. była w złej sytuacji finansowej od 1999 r. Już w tym roku nie płaćiła składek na ZUS, podobnie jak w 2000 r. W 2000 r. jej zobowiązania z tytułu VAT wobec Urzędu Skarbowego wynosiły 2.128.126,30 zł. Ponadto zadłużenie wobec spółki N. wynosiło 1.490.000 zł. Na początku stycznia 2001 r. zobowiązania T. wobec Skarbu Państwa z tytułu podatków i wobec spółki N. wynosiły łącznie 4.947.099,48 zł, a wobec ZUS 3.817.984,91 zł.,

- świadek A. Z. będąca syndykiem masy upadłościowej T., zwróciła uwagę na to, że w jej ocenie zarząd spółki T. wyprowadził majątek spółki na kwotę 1.800.000 zł zawierając pozorne umowy. Wskazywała też na nieprawidłowości mające miejsce w 1999 r. w obrocie leasingowanymi samochodami, a skutkujące zmniejszeniem majątku spółki oraz na udzielanie nieoprocentowanych pożyczek. W bilansie za 2000 r. niedobór kapitału spółki wynosił 3.539.602,64 zł.,

- jak wynika z zeznań świadka K. S. prezesa spółki deweloperskiej N., spółka T. 1 powstała m. in. dlatego, żeby zakupywać na tę spółkę pewne materiały,

- jak wynika z opinii M. K. raport kasowy T. z dnia 3 września 2001 r. zawiera zapis o wypłacie – tytułem zwrotu udziałów T. sp. z o.o. oskarżonemu Z. P. i Z. K. – kwot po 90.000 zł., co czyniło nieaktualne dane KRS,

- z opinii M. K. wynika też, że spółka T. w okresie od grudnia 2000 r. do lutego 2001 r. dysponowała kredytem budowlanym w wysokości 2 mln. zł, a pod

koniec grudnia w kasie dysponowała gotówką w kwocie 1.013.548,77 zł, co umożliwiało zapłatę faktur na rzecz T.

Te ustalenia faktyczne winien mieć Sąd Okręgowy na uwadze formułując swoje oceny, jeżeli zaś ich nie akceptował, winien dokonać tego w sposób wynikający z art. 7 k.p.k., a swoje rozważania przedstawić w formie wskazanej w art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k.

Mając na uwadze omówione wyżej okoliczności, Sąd Najwyższy uznając zarzuty podniesione w obu kasacjach za zasadne, orzekł o uchyleniu zaskarżonego wyroku i przekazaniu sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy winien ponownie rozpoznać apelacje oskarżonych, ocenić je dostrzegając wszystkie ustalenia dokonane w tym zakresie przez Sąd Rejonowy, a następnie o ile będzie sporządzał uzasadnienie swego wyroku uczynić to w zgodzie z dyspozycją art. 457 § 3 k.p.k.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

r.g.